GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

Nro 97

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 12 Kwietnia 1830 roku w Poniedziałek

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Dyrekcja szczegółową towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa Sandomierskiego.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 19 maja r. b. 1830, przed rejentem kancellarji ziemiańskiéj województwa tutejszego, Tomaszem Hassmann, przy ulicy Warszawskiéj w domu pod numerem 240 w Radomiu położonym, w miejscu posiedzień wydziału hypotecznego wojew. Sandomierskiego, kancelarję mającym, w godzinach rannych od dziesiątéj poczynając, dobra ziemskie Strupice z przyległościami i przynależytościami, w powiecie i obwodzie Opatowskim województwie Sandomierskiém, parafji Waśniów położone, własnością sukcesorów Daszkiewiczów będące, zalegające towarzystwu w opłacie raty grudniowéj roku 1827 i następnych, przez publiczną licytację najwięcéj dającemu sprzedane zostaną pod następującemi warunkami.

1). Najwięcéj dający nabywca, obowiązany jest zaspokoić wszelkie zaległości do gruntu przywiązane, po dzień 1 czerwca r. b. skarbowi należące się, pierwszeństwo przed towarzystwem podług art. 41, 42 prawa hypotecznego z r. 1818 mające, wynoszące summę złp. 1200 gr. 15. Nadto zaspokoi wszelkie ciężary gruntowe, które jako przywilej prawny przed towarzystwem pierwszeństwo mające, wykazaćby się mogły.

2). Zapłaci całkowitą zaległość towarzystwa z procentami i kosztami wynoszącą złp. 4878 gr. 21.

3). Dla towarzystwa zaś opłacać będzie stosownie do art. 30 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém ziemskiém, od wypożyczonego kapitału zp. 20,000 rok rocznie po złp. 1240 w dwóch półrocznych ratach, to jest od 1 do 12 czerwca, i od 1 do 12 grudnia przez czas do rozwiązania towarzystwa pozostający.

4). Tak zaległość towarzystwa jako też skarbową, monetą brzęczącą, pierwszą do kassy dyrekcji szczegółowéj województwa Sandomierskiego, drugą do kassy obwodu Sandomierskiego w dniach najdaléj dziesięciu po odbytéj licytacji, nie czekając nawet decyzji wydziału hypotecznego względnie zatwierdzenia przedaży, zapłaci. Nadto nabywca wszelką summę jakąby nad warunki powyższe postąpił, złożyć będzie powinien po otrzymaniu wyroku kupno przysądzającego, do depozytu sądowego; summa ta złożona być może bąć w gotowiznie bąć w listach zastawnych. Że zaś towarzystwo należność swoję i skarbową obliczyło sposobem tylko przybliżonym, dla tego równie z swéj strony powróci do depozytu wszelką ilość kosztów z administracji i sprzedaży oznaczonych, jakaby się przy ich obliczeniu w czasie saméj sprzedaży o mniéj okazać mogła.

5). Każdy chęć licytowania mający złoży vadium złotych polskich 3000 monetą brzęczącą, posłużyć mające na pokrycie kosztów, jakieby przez niedotrzymanie warunków sprzedaży mógł zrządzić. Skoro jednak nabywca udowodni kwitami kassy obwodowéj i świadectwem kommissarza, że wszelkie należności skarbowe w warunkach oznaczone zaspokoił, i innym warunkom sprzedaży zadosyć uczynił, może przy wnoszeniu zaległości towarzystwa, żądać, aby złożone vadium na resztę zaległości potrącone zostało.

6). Ponieważ sprzedaż niniejsza następuje po dokładném poinformowaniu się na gruncie o istniejącym obecnie stanie dóbr, oraz ponieważ nabywca odbiera z takiemi prawami jakie są w xiędze wieczystéj zapisane bez żadnéj co do ich granic lub innych kwestji ewikcji, przeto zrzeka się niniejszym wszelkich z jakiegokolwiek źródła wyniknąć mogących pretensji do towarzystwa. — W Radomiu d. 27 stycznia 1830 r. — Prezes *J. Horoch.* — Pisarz *Januszewicz.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Powodowany odezwą kommissji województwa Krakowskiego z dnia 19 marca b. r. Nro 14,093 z wydziału wojskowego, sekcji policyjnéj, w dniu 2 b. m. doszłą, na zasadzie upewnienia ze strony JW. radcy stanu rezydenta i konsula jeneralnego przy rządzie wolnego miasta Krakowa w przedmiocie zupełnego uśmierzenia choroby na bydło w okręgu Krakowskiém wydaną, urząd municypalny handlującą publiczność, niniejszém zawiadomia, że kommissja województwa Krakowskiego poleciła komorom celnograniczným, aby kommunikację z wolnym okręgiem Krakowskim otworzyły i transporta objektów z tytułu zarazy dawniéj podejrzanych pod względem policyjnym nie tamowały. — W Warszawie dnia 4 kwietnia 1830 r. — Viceprezydent *Lubowidzki.* — Za sekr. jeneralnego *Wiernicki.*

— *Kapelusze słomkowe.* — W nowo założonéj w roku zeszłym fabryce kapeluszów słomkowych *Jerzego Loth*, przy ulicy Elektoralnéj Nr. 796 na rogu przeciw Banku polskiego, znajduje się znaczny zapas kapeluszy słomkowych w najnowszym i najgustowniejszym kształcie z francuzkich, angielskich i szwajcarskich plecionek wyrabianych, za cenę umiarkowaną do przedania. Większe obstalunki tak na prowincję jako też i za granicę królestwa, z największą akuratnością wykonane będą.

— W handlu korzennym i win M. B. Gordonowéj złożona została partja koniczyny białéj różowéj (Lucerney Midicago sativa, sparceta hedisarum onobrichis; (gelbes Reygras) Astragalus Beativus, anthoxantum odoratum, porterium sanguisorba, Peigraes avena elatior, Latium perenne, Wyki różne nasiona ogrodowe i pastewne, które za pomierną cenę się sprzedają.

— In den Abend-Zeitungen der Hamburger Börsenhalle No 5490 vom 15, No 5492 vom 17 und No 5495 vom 20 März a. c. ist mein Name auf eine Weise gemissbraucht worden, deren Unwürdigkeit in Folge meiner Erklärung: — »dass zwischen meinem bewährten Freunde und Associé, Herrn Wilhelm Haarbrücker und mir, so wohl in geschäftlicher als persönlicher Hinsicht, das übereinstimmendste und herzlichste Vernehmen ununterbrochen obwaltet, dass folglich so wenig eine Trennung unsrer Association, als eine Veränderung unsrer Firma A. Reich et Co. Statt gefunden hat« — jeden Ehrliebenden einleuchten wird. — Es geschehen die nöthigen Schritte, um die Frevler ans Licht und zur gesetzlichen Bestrafung zu ziehen.

Demjenigen welcher die Erreichung dieses Endzwecks herbeiführt, ist eine Belohnung von *Ein Hundert Stück Ducaten* welche seiner Zeit entweder durch Herrn J. S. Rosen in Warschau oder Herrn J. S. von Halle in Berlin, oder durch mich ausgezahlt werden, hierdurch von mir zugesichert. — Ozorkow im Königreich Polen am 23 März 1830. Adolph *Reich*.

Wiadomości Warszawskie.

— Według otrzymanego w tych dniach wprost z Alexandrji doniesienia, JP. Ludwik Sobotowski stanął tam na początku miesiąca stycznia r. b., gdzie przyjęty będąc gościnnie przez pana Rokierta szwajcara z Genewy, zabawił w rzeczoném mieście do dnia 13 lutego. Następnie rodak nasz zwiedziwszy sławne piramidy, udał się do Kairu, w celu dalszego doskonalenia się w języku Arabskim.

— XVI tom pamiętnika Technologicznego Piast wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. oddany będzie szanownym prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównéj expedycji gazet, przy pocztamcie w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na prowincji zaprenumerowały. — Na ten i poprzedzający tom niniejszego dzieła, zwracamy uwagę wszystkich tych, którzy mają lub zamyślają założyć fabryki cukru z buraków, w wspomnionych bowiem numerach tego pisma znajduje się dokładna wiadomość o najświeższych ulepszeniach w oczyszczaniu burakowego soku (*defecation*) i używaniu naczyń płaskich (*cristallisoirs*) i stożkowych (*formes*) poprawki te, na zasadach chemji ugruntowane i doświadczeniem stwierdzone, są nader ważne bo od kilkunastu do 50 tysięcy według wielkości zakładu, rocznego zysku przynoszą. W tomie XVII rozpocznie się przyobiecany a nader użyteczny dla naszego kraju przedmiot *o chodowaniu jedwabników*.

ROSSJA. — *Z Petersburga d.* 14 (26) *marca*. — Dziś pomiędzy godziną 4tą a 5tą z południa powrócił N. Pan z Moskwy w zupełném zdrowiu.

AFRYKA. — Dziennik *Semaphore de Marseille* umieścił następujący list, którego autor przez długi czas mieszkał w Algierze. Miasto Algier jest budowane amfiteatralnie tworzy trojkąt, którego jeden bok oblany jest morzem, dwa drugie zaś wznoszą się ku lądowi i tworzą kąt, przy którym leży nowy pałac deja, zwany *la Casba*. Nad miastem, rownie jak nad rowniną Babazon, panuje tak zwana warownia cesarza; umieszczony na niektórych mappach szaniec gwiazdy, już nie istnie. Z ogrodów niderlandzkiego i szwedzkiego konsula widać warownię cesarza. Miejsce to leży tak wysoko, że nawet do wewnętrznego dziedzińca zajrzeć można. Algier mocno jest obwarowany od strony morza, lecz ze strony lądu nie mogłby wytrzymać regularnego oblężenia przez 3 dni, nie jest nawet zupełnie otoczony murem. Wały są w niektórych miejscach domami mieszkalnemi przerywane. Fossy zawsze są bez wody, i nawet na dłuższy czas nie mogą być nią opatrzone, są bowiem nad to spadziste. Miasto ma trzy bramy od strony lądu, to jest: na zachód Babaluet, na południe nową bramę, na wschód Bazon. Wody dostarcza otwarty wodociąg w odległości pół godziny od miasta będący. Nic łatwiejszego jak odciąć ten wodociąg i miasto dla braku wody przymusić do kapitulacji. W mieście stoją 4 tysiące ludzi na załodze, 2000 zaś w innych miejscach tej rejencji. Miasto jest od strony morza 800 działami obronne; od strony lądu znajduje się ich 100 do 120. Największa trudność zachodzi w wylądowaniu. Wojsko francuzkie znajdzie na brzegach tłumy Arabów broniących wylądowania. Lecz ci są nędznie uzbrojeni, wielu z nich ma nawet broń, z któréj tylko za pomocą lonta można wypalić. Arabowie prócz tego tylko na kilka dni będą opatrzeni żywnością i wkrótce głód przymusi ich do powrotu w góry. Na mappach francuzkich, wybrzeże na którém jak powszechnie sądzą nastąpi wylądowanie, jest nazwane Torreta Chica, krajowcy nazywają je Sydey Ferench, leży ono cztery godziny od Algieru ku zachodowi. Klimat jest zdrowy i może mniej gorący niż w Prowancji sądząc po piękności wegetacji. Febra nie panuje nigdy w Algierze a morowe powietrze wtenczas tylko wywiera zniszczenie, kiedy przeniesione jest z Egiptu; od lat 10 jednak zupełnie od niego był wolny.

ANGLJA. — Mówią, iż wielu angielskich kapitalistów, którzy w ogóle posiadają około 40 miljonów, z powodu panujących teraz we Francji okoliczności, odbiorą znaczną część swoich kapitałów, i te zamienią na tutéjsze nowe $3\frac{1}{2}$ procentowe papiery.

— Z osady nad rzeką Łabędzią otrzymaliśmy wiadomości do dnia 29 listopada. W porcie tamtéjszym stały trzy okręta. Liczbę osadników podawano od 350 do 400, spodziewano się jednak 2 okrętów z przybylcami z Anglji. Osadnicy omylili się po części w swych nadziejach, ziemia bowiem nie okazała się tak żyzną jak się spodziewano. Przedsięwzięto kilka podróży badawczych w głąb kraju, jednakże znaleziono tylko około 3000 akrów dobrego gruntu. Mówiono dawniéj, iż o 400 mil angielskich od rzeki Łabędziéj ku północy znajduje się osada francuzka. Dotychczas jednak nieodkryto żadnego jéj śladu.

— Pan O'Connell wyjechał do Irlandji, gdzie stanie jako obrońca w ważnej sprawie, za co otrzyma 800 fn. szter.

— Donoszą z Kalkuty, że tam sprawił powszechną niechęć okolnik dyrektorów kompanji wschodnio-indyjskiéj, względem badań mających się odbywać w całych Indjach wschodnich z powodu nadużywania przywilejów towarzystwa przez osoby prywatne. Towarzystwo ma mieć zamiar, użyć za-

sięgnionych tym sposobem wiadomości, w celu uczynienia w parlamencie wniosku przeciwko wolnym osiedleniom. Wydano jednak w Kalkucie inne okolniki obejmujące zażalenia przeciwko kompanji, które mogłyby zniszczyć jéj zamiary.

— Podług najnowszych wiadomości z Kanady zgromadzenie prawodawcze w Quebek przyjęło bil, którym przyznano wynagrodzenie dla członków jego. Donoszą z Quebek, że takie postanowienie sprawiło nieukontentowanie wszystkich, którzy urząd członka zgromadzenia prawodawczego uważali jako urząd honorowy.

— W istnącém tu towarzystwie, mającém na celu zachęcanie do użytecznych sztuk w Anglji, pokazał i opisał professor Wallace, wynalezione przez niego nowe narzędzie do kopijowania, powiększania i zmniejszania planów, obrazów i t. p. który nazywa »*Eidograph*«; otrzymał on już dawniej za nie od towarzystwa złoty medal. Okazane przez niego z eidografem przedsięwzięte doświadczenia, zyskały wielkie oklaski.

— Jako dowód szybkiego przesyłania gazet, przytacza pewien tutejszy dziennik, że wyjątki z dzienników paryzkich z poniedziałku, już następnéj środy czytano w Birmingham w pismach angielskich; tym więc sposobem odbyto w ciągu 48 godzin 370 mil angielskich, przetłómaczono artykuł z dziennika paryzkiego, i 10,000 razy wydrukowano.

— *Sun* przytacza za rzecz godną uwagi, że nigdy jeszcze najstarszy syn z domu Braganza, spokojnie nie osiągnął rządów; każdemu z nich stawiano przeszkody.

AUSTRJA. — *Z Kroacji*. — Gazeta Zagrabska z dnia 15 marca donosi: » Chociaż prywatne i kupieckie listy z Jass mówią, iż zaraza morowa zupełnie tam ustała, wszelako z wiarygodnych wiadomości pokazuje się że czasami nietylko w kwarantannach i szpitalach, ale nawet w samém mieście, bywają przypadki śmierci z zarazy morowéj, a zatém zaraza ta nie jest zupełnie ułumiona. W obwodach i w wojsku rossyjskiém najlepszy stan zdrowia. Podług najnowszych wiadomości, stan zdrowia w Bukareście dosyć jest zaspokajający; jednakże w szpitalach wojskowych okazały się niedawno dwa podejrzane wypadki. Podług urzędowych rapportów jeneralnéj kommissji zdrowia na Wołoszczyźnie, zaraza morowa chociaż słabo i rzadko, pokazuje się jeszcze w miastach: Plojeszt, Brailowie, Rimniku, Busko, na wsiach obwodu Jałomnicy, Illfan, Prachowa, Geleorman, w mieście Krajowy, i we wsiach Czernecy, Czinczyreny i Zitiany w mniejszéj Wołoszczyźnie. — Wszystkie te wsie oddane są pod dozór i przedsięwzięto środki do zupełnego tego złego wyniszczenia. Epidemja między źwierzętami jeszcze gdzieniegdzie się objawia, ale daleko w mniejszym stopniu. — Podług raportów urzędowych, nie podlega żadnéj wątpliwości, iż w Adrjanopolu wybuchło powietrze, a zatém zagrożony jest stan zdrowia Serwji; z tego powodu, od granicy pod Belgradem aż do Driny, mianowicie aż do piérwszego punktu granicy Bośnji, przedsięwzięto środki ze strony władz austrjackich, aby granice nasze przeciw temu złemu, nad wszelkie spodziewanie nawet w tak ostréj porze roku szerzącemu się, zabezpieczyć. «

BREZYLJA. — *Z Rio Janeiro d. 26 stycznia*. — Cesarz kazał się dnia 1 b. m. przewieść do zamku St. Cristoph; już tyle odzyskał zdrowia, że to poruszenie bynajmniéj mu nie szkodziło. Jednakże nie miał się jeszcze tak dobrze, aby podczas wielkiego gorąca był obecny na obrzędzie pocałowania ręki, który się odbywa podczas uroczystości w dzień nowego roku.

— Cesarz i cesarzowa będą mieszkać w zamku wiejskim Boa Vista. Na dowód wdzięczności, za znakomite przysługi margrabiego Canto Gallo, do którego mieszkania po wiadomym już przypadku w początku grudnia cesarz był zawieziony, monarcha przesłał mu pełne łaskawego wynurzenia pismo i wielki krzyż orderu róży wysadzany djamentami. Cesarzowa posłała margrabinie swój portret bogato ozdobiony djamentami.

— Dnia 20 stycznia dawali urzędnicy dworu i domu cesarskiego z powodu szczęśliwego wyzdrowienia monarchy wielki bal, na którym znajdowali się cesarz, cesarzowa i xiąże Leuchtenberg.

— *Diario Fluminense* umieścił dekret cesarza, w skutek którego na wsparcie Portugalczyków, którzy schronili się do Brezylji, mają być otworzone 4 loterje każda po 100 conto reis; z tych ma być odtrącany 12 procent na rzecz wspomnionych wychodźców.

DANJA. — *Z Kopenhagi dnia 27 marca*. — Z powodu szczęśliwego przywrócenia do zdrowia Jéj Król. Mci xiężniczki Karoliny, w wielu miejscach dają radosne festyny, i wszędzie okazuje się najmocniejszy udział. Miasto Flensburg podało przy téj okoliczności adres do króla podpisany od 100 przeszło osób.

— Podług wiadomości z Bergen, wiosenny połów śledzi był utrudniony i w ogóle nie bardzo nim są zadowoleni, chociaż jak donoszą nasolono 60,000 beczek śledzi.

— Czarni na duńskich zachodnio-indyjskich wyspach przez wykonanie rozporządzeń króla, są prawie porównani z Europejczykami, i oswobodzenie ich należy uważać jako już uskutecznione. Dozwolone są małżeństwa między kolorowymi i Europejczykami, z pierwszych wielu prowadzi handel i rzemiosła z równymi prawami jak Europejczykowie a najznakomitsi rzemieślnicy są kolorowi; wielu z nich służą w kantorach handlowych; kilku nawet na urzędach publicznych są umieszczeni. Wszyscy officerowie jednego korpusu z wyjątkiem naczelnika są kolorowi. Zakrystjan przy kościele duńskim na wyspie St. Croix jest czarny, a jeden z najbogatszych kupców na wyspie ś. Tomasza lubo czarny, jest adjutantem gubernatora. Czarni posiadacze niektórych plantacji cukrowych mają w swéj służbie Europejczyków za rządzców. Usiłują także chociaż tylko prywatnie, znieść dotychczasową niewolę czarnych. Kiedy przy przedaży pozostałości czarny chce okupić swoję wolność, mianoby na wyspie St. Croix za hańbę podwyższać cenę i już wielu tym sposobem za bardzo niski okup zyskało wolność.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia 28 marca*. — Monitor umieścił dwa rozporządzenia królewskie z dnia 25 b. m. Jednóm z nich przydany został ministrowi wojny podsekretarz stanu; drugiém, mianowany został na ten urząd jenerał major vice-hrabia Champagny, adjutant Delfina.

— Podług Monitora, wojsko do Algieru przeznaczone, wynosić będzie 40,000; korpus rezerwowy który zebrany będzie w okolicach Marsylji ma wynosić 8 do 10 tysięcy.

— W Courrier fr. czytamy: Spisy oddalić się mających prefektów i dyrektorów jeneralnych, już są wygotowane. Mówią iż pan de Cormenin zostanie wykréślony z rzędu radców stanu; twierdzą także, że pan Allent prezes sądu polubownego i pan Calmon jeneralny dyrektor dóbr narodowych mają być złożeni z urzędu.

— *Gazette* mówi: Na 1 maja wszystko będzie usposobione do wyprawy przeciwko Algierowi; jeżeli to nastąpi, tedy nie można wątpić o skutku. Nikt nie jest zdolniejszy od pana Bourmont na dowódzcę podobnej wyprawy.

— Jedno z pism paryzkich ubolewa, iż pan Villèle nie mógł się pogodzić z xięciem Polignac i nie wchodzi na powrot do ministerjum.

— Kilka dzienników zbija wieść z Madrytu nadeszłą, iż jenerał Barradas ma być aresztowany skoro przestąpi granice Hiszpanji, twierdzą one, ze jenerał tylko dla zdrowia przedłużył swój pobyt w Paryżu.

— Akademja francuzka obrała na posiedzeniu dnia 25 marca, hrab. Filipa de Segur swym członkiem w miejsce zmarłego xięcia Lewis.

— Pan Eynard kazał umieścić w monitorze list do redaktora Kurjera angielskiego, w którym broni prezydenta Grecji przeciwko zaczepce zawartéj w artykule tego londyńskiego dziennika z dnia 18 b. m. a zarazem stara się oczyścić naród grecki z uczynionych mu zarzutów.

NIDERLANDY. — *Z Hagi dnia* 27 *marca*. — Wiadomości z Jawy dochodzą do d. 5 grudnia, lecz nie zawierają nic ważnego. Kilku jawańskich Pangarengów poddało się znowu rządowi, lecz naczelnika buntowników Diepo Negoro nie było można schwytać; cofnął on się do najodleglejszéj części wyspy na zachód. Dnia 6 listopada poświęcono w Batavji nowo wybudowany kościół, w obecności jeneralnego kommissarza rządowego.

— Słychać że druga izba stanów jeneralnych, z końcem teraźniejszego tygodnia zakończy swe posiedzenia; przed ferjami wielkonocnemi, ma także wyznaczyć dzień w którym będą rozpoczęte na nowo, i wten czas mają się odbywać narady względem prawa o druku. Zdaje się niezawodna, iż rząd cofnie projekt do prawa o publiczném wychowaniu?

— Królewski prokurator w Bruxelli pan Deskop urzędownie ponowił oświadczenie, względem wynagrodzenia tego kto przywróci skradzione xiężnie Oranji klejnoty lub wykryje sprawcę téj zbrodni.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

O zmniejszaniu się liczby xiążek u starożytnych.

Pan d'Aretin w dziele swojém historji literatury między innemi następujące dość ciekawe podaje wiadomości o paleniu i zakazywaniu xiążek u starożytnych.

Kiedy za panowania Klaudyusza, Gotowie wzięli Ateny, chcieli popalić wszystkie xiążki; ale jeden z nich sprzeciwił się temu, radząc aby je zostawiono Grekom, gdyż bezwątpienia czytanie, nie co innego tak ich złemi żołnierzami uczyniło. Kleomedes mówi że dzieła Epikura były ogniem wyniszczone, a Lucjan twierdzi, że wieszczkowie Alexandryjscy publicznie spalili jedno dzieło gdzie tenże sam autor ateizm zalecał. Podobnymże sposobem postąpiono sobie w Atenach z dziełami Protagorasa, posądzonemi o bezbożność, a autora wygnano z miasta. Dzieła Archiloka były zakazane w Sparcie, jako wstyd obrażające; Platon zaś radził zakazać na teatrach wystawianie sztuk w których się naśmiewano z bogów.

U Rzymian prawa dwunastu tablic śmiercią karały autorów pism satyrycznych. Na wielu miejscach w Tacycie, Liwiuszu i Waleryuszu Max, mie wyczytać można, że xiążki przeciwne religji były zakazywane, a autorowie karani. W wielu autorach starożytnych stoi, że senat rzymski kazał spalić xiążki które wieśniak jeden był znalazł w ziemi zakopane około grobu Numy, gdyż były przeciwne religji panującéj.

Dzieło Cycerona o naturze bóztw, ck iano także zakazać.

Za panowania Augusta bardzo surowo obchodzono się z dziełami sprzyjającemi zabobonom; odrazu w jednym tylko dniu kazał był ich spalić więcéj jak dwa tysiące. Kąsające pisma Tyta Labienusa najpiérwéj ściągnęły przeciw sobie wyrok senatu. Kassyusz Sewerus mówił z tego powodu żartując, że trzeba go było spalić żywego, bo wszystko co napisał Labienus, on umiał na pamięć. Później August wydał prawo przeciw autorom dzieł oszczerczych. Wszakże Kaligula później odwołał wyroki przeciw dziełom Labienusa i Sewera.

Domicyan wstępując w ślady Tyberyusza, przeciw chrześcjańskim szczególniéj xiążkom rozjadł się, a ten u któregoby je znaleziono, skazywany był na srogie męczarnie. On także kazał spalić xięgi Manicheuszów. Chrześcjanie zaś później mieli sobie nakazane pod karą śmierci złożenie rządowi rzymskiemu wszelkich dzieł religijnych.

U Żydów proroctwa Jeremiasza były spalone. Baruch napisał był swoje proroctwa; Judi czytał je Joachimowi królowi judzkiemu, a skończywszy trzy czy cztery kartki, pokrajał na kawałki i w ogień wrzucił. W xięgach Machabeuszów napisano, że bezbożnicy spalili xięgi praw bożych. Czytanie śpiewu nad śpiewami, dozwolone było w pewnym tylko wieku ludziom. Lud nie mógł czytać nic prócz xiąg Starego Testamentu, a to dlatego aby próżno nie tracił czasu przeznaczonego na pracę. Eleazar, syn Aarona przywiązał u ołtarza kilka pism przeciwnych prorokom. Herod kazał xiążki palić. Napisanie złe choćby jednéj litery, albo przełożenie jednéj za drugą w kopjach Pentateuku, ściągało za sobą odrzucenie całego rękopismu który uważano w takim razie za sfałszowany i nieużyteczny.

W Chinach cesarz Szi-hoang-ti, który żyć przestał w roku 210 przed Chrystusem, obalił był systema feudalizmu w swojém państwie; gdy zaś potém zewsząd mu przysyłano prośby i przełożenia aby to systema przywrócił i na poparcie praw i rozumowań przytaczane wyjątki z różnych dzieł; kazał spalić wszystkie kroniki, a osobliwie dzieła Konfucyusza: nawet dzieje familji panującéj *Tsin* z któréj sam pochodził, tudzież xięgi astronomiczne i lekarskie, temuż losowi uległy. Temu to cesarzowi przypisują dziś brak wiadomości o dziejach piérwiastkowych państwa chińskiego.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.